

## SOBOŃ: ROZLICZYMY SIĘ Z WYKONAWCĄ OSTROŁĘKI C, BĘDZIE POROZUMIENIE

Rozliczenie dotychczasowych prac nad węglowym blokiem Ostrołęka C nastąpi w wyniku porozumienia z wykonawcą, które jest gotowe - oświadczył w Sejmie wiceminister aktywów Artur Soboń. W marcu ruszyła rozbiórka powstałych elementów zarzuconej budowy.

Odpowiadając w środę na pytania posłów o koszty projektu Ostrołęka C, Soboń stwierdził, że rozliczenie dotychczasowych prac i działań nastąpi w drodze przygotowanego już porozumienia z wykonawcą - konsorcjum GE Power i Alstom. "Takie porozumienie jest gotowe" - dodał wiceminister aktywów.



Reklama

Planowany blok miał od 2023 r. świadczyć usługi dla rynku mocy. Pytany o koszty niewywiązania się z kontraktu mocowego Soboń zapewnił, że porozumienie "reguluje wszystkie kwestie, także związane z operatorem systemu". Nie podał jednak żadnych kwot.

Pytany o wysokość strat związanych z tym węglowym projektem Soboń stwierdził jedynie, że "przypomina, w jaki sposób za rządów PO i PSL Azoty inwestowały w Senegal, w jaki sposób odkrywaliście miedź i molibden w Sierra Gorda przez KHGM i jakie miliardy kosztowało to

akcjonariuszy i polskie państwo".

Nowy właściciel Energi wraz z PGNiG zamierzają w Ostrołęce zbudować nowy blok na gaz. Jak podkreślał wiceminister, kluczową z perspektywy zmiany zasilania w paliwo projektu jest umowa z operatorem przesyłowym gazu Gaz-Systemem, która została już zawarta. "Jest to umowa, która zakłada świadczenie przesyłu gazu z gazociągu GIPL i to absolutnie nowa i kluczowa z punktu widzenia realizacji tego projektu informacja, która zmienia całą konstrukcję i umożliwia transformację źródła zasilania w Ostrołęce" - stwierdził.

Na pytanie o finansowanie nowej inwestycji Soboń odpowiedział, że bloki gazowe mają szereg zalet, "finansowanie będzie możliwe, a rozpoczynanie tego typu projektu jest czymś normalnym w biznesie w taki sposób, jak przygotowuje go dzisiaj Energa wspólnie z PGNiG".

Zwracając się do pytających Soboń stwierdził też, że "to wy rozpoczynaliście realizację bloków węglowych Ostrołęki C w roku 2009 i w roku 2012 zakończyliście ten projekt. My natomiast transformujemy ten projekt w inne, bardziej nowoczesne (...) źródło zasilania".

Prace nad projektem nowego bloku węglowego w Elektrowni Ostrołęka Energa zaczęła w 2009 r. We wrześniu 2012 r. spółka je wstrzymała, nie mogąc pozyskać finansowania z rynku. Energa uznała, że dopiero udział partnera strategicznego umożliwi budowę.

Jesienią 2016 r. połowę udziałów w projekcie kupiła Enea. Wiosną 2018 r. konsorcjum GE Power i Alstom wygrało przetarg na budowę 1000 MW bloku na węgiel kamienny za nieco ponad 6 mld zł. Polecenie rozpoczęcia prac budowlanych wydano z końcem 2018 r., jednak wiosną 2020 r. budowę zawieszono. W maju 2020 r. Energa i Enea poinformowały o utworzenie przez spółkę celową odpisu aktualizującego wartość inwestycji w Ostrołęce na 1 mld zł. W marcu 2021 r. ruszyła rozbiórka wybudowanych elementów.(PAP)